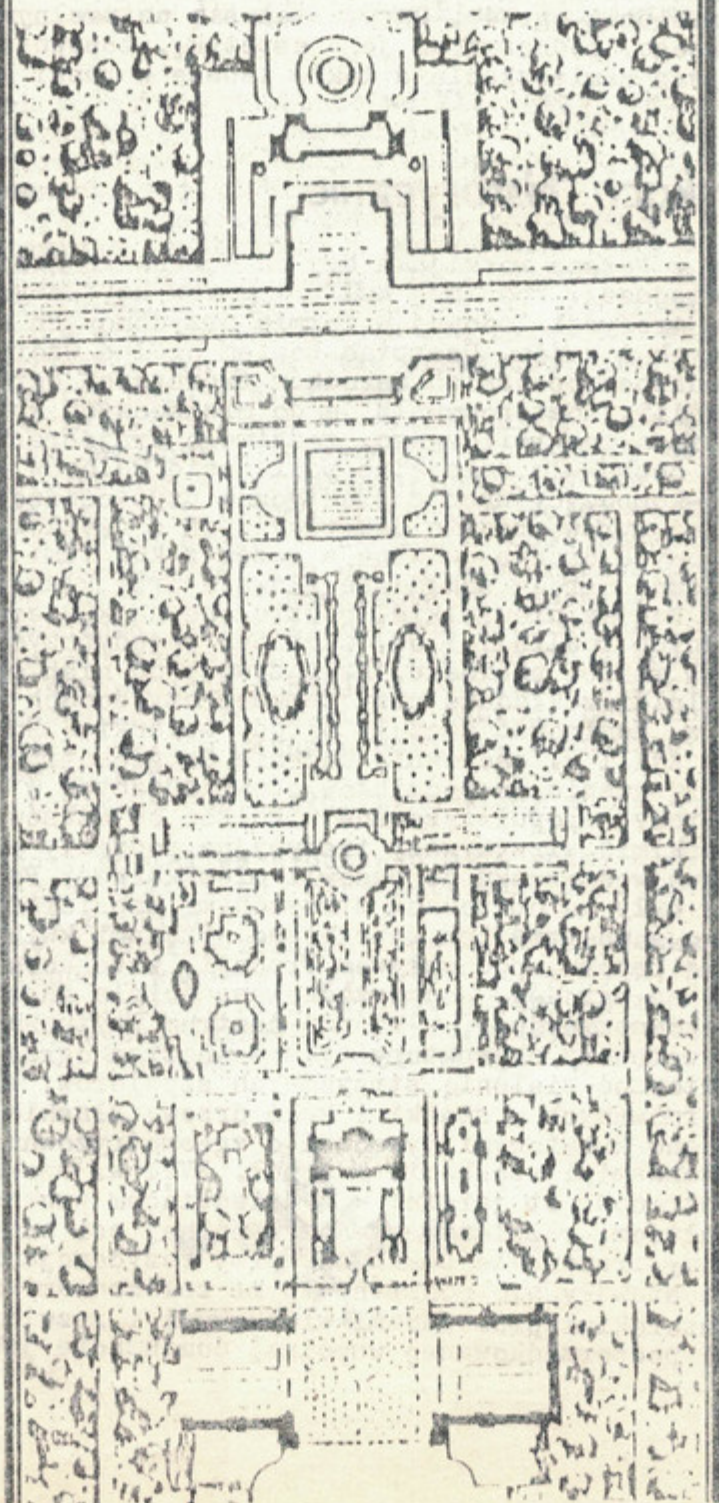


**BIULETYN
PRZEWODNICKI
zw pttk wrocławsk**



56₈₈

STARE PARKI-to też są zabytki !

Ogrody ozdobne - parki, związane zazwyczaj z budowlami zabytkowymi, utrwaliły się w naszym pejzażu, wzbogacając jego walory naturalne. Stanowią one dla nas cenny dokument rozwijającej się przez wieki sztuki ogrodowej, świadectwo wysokich umiejętności kształtowania przestrzennego siedzib mieszkalnych i krajobrazu. Zespoły drzew i krzewów, powiązane kompozycyjnie i funkcjonalnie z budowlą mieszkalną, stwarzały właściwą oprawę, wiążącą ją z otoczeniem. Nawet najskromniejsze budowle zyskiwały znacznie na powiązaniu ich prostej architektury z zielenią ogrodu. Ogród stał się naturalnym tłem dla obiektu budowlanego, podnosząc jego estetykę, zapewniającym pewną intymność miejsca zamieszkania a także lepsze warunki higieniczne.

a. O parkach historycznie

Sztuka ogrodów w Polsce rozwijała się od wczesnego średniowiecza na podłożu wcześniejszej, rodzimej kultury upraw użytkowych, kultywowanych jeszcze w tradycji ludowej w formie przydomowych ogródków warzywno-kwiatowych i sadów. Czerpiąc bowiem ogólne wzory stylowe z przodujących zachodnioeuropejskich ośrodków twórczości ogrodowej: Włoch, Francji czy Anglii, dostosowywała je do miejscowych warunków środowiska przyrodniczo-geograficznego, rodzimego krajobrazu i tradycji. Polskie ogrody cechowało umiejętne powiązanie walorów estetycznych i przestrzenno-kompozycyjnych z praktyczną użytecznością. Łączono w nich zazwyczaj uprawę roślin dekoracyjnych z użytkowymi, sadząc obok drzew owocowych drzewa ozdobne, a razem z kwiatami uprawiano warzywa. Średniowieczne ogrody zakładane głównie przy klasztorach, w wirydażach, były z reguły niewielkie, podzielone na kwatery wypełnione grzędami uprawnych roślin i ziół, zdobione pojedynczymi drzewami, czasem studnią lub rzeźbą pośrodku. Nawiązywały do nich ogródki kwiatowo-warzywne i zielniki zakładane przy zamkach czy domach bogatych patrycjuszów. Od XVI w. dominować zaczęły ogrody świeckie. Nowożytny ogrody od XVI do poł. XVIII w. cechowało dążenie do geometryzacji przestrzeni i form, nawiązywanie do podziałów obowiązujących w architekturze. Renesansowe ogrody, spopularyzowane w Polsce od czasów Bony, zwane potocznie "włoskimi" utrzymywały tradycyjne podziały kwaterowe, rozplanowane osiowo w stosunku do budowli mieszkalnej. Poszczególne kwatery obsadzone były na obrzeżach strzyżonymi szpalerami sztucznie formowanych drzew, a wnętrza ich wypełniano grzędami kwiatów, ziół i warzyw. W okresie baroku, pod wpływem Francji, wzbogacona została struktura przestrzenna ogrodów, podporządkowana ściśle zasadom symetrii i głównej osi kompozycyjnej, w której centrum usytuowany był zazwyczaj pałac. Powstawały charakterystyczne wnętrza ogrodowe: salon, gabinety, kształtowane zielenią strzyżonych szpalerów, boskietów i sztucznie formowanych w stożki i kule drzew. Płaskie partery z trawnikami wzbogacano kwiatowymi dywanami o zgeometryzowanych wzorach, basenami, fontannami i rzeźbami. W 2 poł. XVII w. upowszechnił się typ ogrodu "entrecour et jardin" - z dziedzińcem przedpałacowym i ogrodem poza pałacem, rozplanowanym na wspólnej osi kompozycyjnej. Klasyczne ogrody francuskie zakładane przy rezydencjach królewskich czy magnackich stawały się monumentalnymi założeniami urbanistyczno-ogrodowymi z szerokimi promenadami widokowymi i rozwiniętej, wieloosiowej kompozycji podporządkowanej wspólnej dominancie jaką był pałac,

poprzedzony parterami o bogatej kompozycji kwiatowej z basenami, fontannami i rzeźbami. Powszechne jednak były założenia mniejsze o skromniejszym programie. Przeciętny ogród długo utrzymywał ciągłość tradycji ozdobno-użytkowego ogrodu "włoskiego" urozmaicanego tylko modnymi formami, przystosowanymi do miejscowych warunków i gustów właściciela. W 2 poł. XVIII w. pod wpływem Anglii, nastąpiła radykalna zmiana koncepcji kształtowania ogrodów, odrzucająca formy geometryzujące na rzecz układów swobodnych. Kompozycja przestrzenna nowych ogrodów wzorowana była na wolnej przyrodzie. Upowszechniła się też angielska nazwa dla tych ogrodów zwanych odtąd parkami. Przy ich urządzeniu opierano się na układach i pięknie form naturalnych oraz na powiązaniu z otaczającym krajobrazem. Wykorzystywano wszelkie nierówności terenu, wzniesienia, jary, strumienie. Podstawowe znaczenie zyskały naturalnie rozróżnione, pojedyncze drzewa czy grupy drzew, gaje. Drogi dostosowywano do rzeźby terenu lub trasowano je po liniach krzywych. Parki krajobrazowe swobodne, zwane też potocznie "angielskimi", rozpowszechniły się w Polsce w XIX w., a w ich rozwoju historycznym dominowały różne nurty stylowe. W 1 poł. XIX w. przeważał nurt sentymentalny i romantyczny, choć rzadko występujący w formie czystej. W parkach krajobrazowo-sentymentalnych zwracano szczególną uwagę na wywołanie odpowiedniego nastroju przez kontrastowe zestawienia form zieleni, np. wierzb "płaczących" i topoli piramidalnych oraz przez różnorodną scenerię elementów architektonicznych: grot, świątyń antycznych, grobowców. W parkach krajobrazowo romantycznych podkreślano akcenty narodowe, patriotyczne - głązy pamiątkowe, pomniki lub ludowe elementy z pejzażu wiejskiego. Od 2 poł. XIX w. przeważać zaczęły tendencje naturalistyczne, oparte o elementy przyrodnicze. Zaniechano dodatkowego wyposażania parków o elementy rzeźbiarsko-architektoniczne, coraz liczniej natomiast zaczęto wprowadzać obce gatunki i formy drzew ozdobnych. W końcu XIX w. upowszechnił się też, przejęty z wzorów francuskich, typ założeń krajobrazowych zwanych obwodnicowymi, charakteryzujących się płynnym wytyczaniem dróg po obwodach różnej wielkości. Pojawiły się również rozwiązania eklektyczne, łączące kompozycje swobodne z elementami regularnymi, transponowanymi z renesansu czy baroku. Szczególną uwagę zwracano na ukształtowanie najbliższego otoczenia domu mieszkalnego. Pojawiły się też wkomponowywane w układ ogrodu place gier, korty tenisowe, miejsca wypoczynku. Koniec XIX w. i początek XX w. to okres największego nasilenia twórczości ogrodowej. Parki, w których stopniowo zaczęto preferować obok układów swobodnych również regularne, powstawały wówczas przy każdym dworze, willi, a także obiektach publicznych. W tym czasie nastąpił też rozwój i różnicowanie się parków użyteczności publicznej. Powstawały parki miejskie, skwery i planty w obwodach wyburzonych fortyfikacji miejskich, a także parki uzdrowiskowe, przyfabryczne, szkolne itp.

b. Założenia parkowe w województwie wrocławskim

W zachowanych w województwie wrocławskim parkach, a jest ich ogółem 207 /choć o różnym stopniu zachowania/, przeważają założenia przy wiejskich rezydencjach: dworach i pałacach. Kilka zaledwie parków spełniało funkcje szersze /parki miejskie w Lipnie i Wrocławku, uzdrowiskowe w Ciechocinku czy osiedlowo-przyfabryczny w Ostrowitem/. Powstały one w większości w ciągu XIX lub na początku XX wieku. Nieliczne tylko notowane są jako założenia starsze XVII-XVIII-wieczne /Dąbie Kuj., Karmienia, Łatkowo, Ostrowąs, Osieczyny, Lubiń, Głodowo, Siniarszewo, Słu-

zewo/. Prawdopodobnie istniejące wcześniej ogrody przekształcane były w XIX w. lub na ich bazie zakładane nowe w stylu krajobrazowym. Franciszek Salezy Dmochowski opisując w 1859 r. dwór w Swieszu zakupiony nieco wcześniej przez Jego rodzinę, podaje: * "... ozdobą tej majątności był obszerny ogród wielkości prawie saskiego w Warszawie, zaszadzony przez Augusta Gąsiorowskiego na około lipami, w środku było sześć kwater podzielonych podwójnymi szpalerami lipowemi; naprzeciwko dworu usypane tarasy, dochodziły aż do kanału zasilanego wodą z jeziora". Dmochowski wspomina też, że "niemało podobnych dworów i ogrodów ozdabiało Kujawy". Z główniejszych wymienia w majątkach: Lubraniec, Płowce, Dąbie oraz pałac w "guście włoskim" w majątku Służewo - własność Wodzińskich. Do piękniejszych z ogrodami zalicza też "powstałe w nowszych czasach pałace" w Wieniucu, Smółsku, Osięcinach, Krzywosądzcy, Boddzanowie, Osieczu, Poczalkowie. Piszze również, że "... oprócz tego kilkanaście jest dworów okazalszych, większych rozmiarów z parkami jak to: w Żydowie, Smiłowicach, Mchowie, Kościelnej Wsi, Sierzchowie, Konecku, Uniskawicach, Swierczynie, świadczące o zamożności i dobrym smaku ich właścicieli; w ogóle zaś mało może jest okolic tak porządnie zabudowanych dworami jak w Kujawach z wygodnymi mieszkaniami i ogrodami nie tylko ozdabiającymi miejscowość lecz dostarczającymi fruktów". Tendencją łączenia funkcji ozdobnych z użytkowymi znamieną jest dla wszystkich niemal zachowanych do dziś parków wiejskich. Sady stanowiły niekiedy podstawową osnowę założenia, w którym drzewa ozdobne występowały fragmentarycznie, z reguły w najbliższym otoczeniu dworu /np. Skibice, Wąkole, Wichrowice, Ignalin, Wylazkowo/, najczęściej jednak miały wyznaczone miejsce w wydzielonych częściach lub kwaterach parku /np. w Dąbiu Kuj., Lubieniu, Rutkowicach, Seroczkach itp./. W istniejących parkach, w wielu wypadkach mocno już zdewastowanych, przeważają założenia o charakterze krajobrazowo-naturalistycznym, łączące niekiedy elementy znamienne dla nurtu sentymentalno-romantycznego /np. Aleksandrów, Jarantowice/, częściej elementy zróżnicowanych układów regularnych /m.in. Dąbie Kuj., Falborz, Łatkowo, Jądrowice, Borucinek, Płowce, Swierczyn/ czy obwodnicowych /Brzezie, Rutkowice, Chocień/. Wykłonić można pewien typowy ogólny wzorzec parku łączący w sobie zazwyczaj elementy różnych stylów /czytelny najbardziej w parkach położonych na terenach równinnych/. Dwór z reguły znajduje się na osi wjazdowej do parku, od bramy prowadzi aleja, najczęściej lip lub kasztanowców, obiegająca przed dworem kolisty lub wydłużony klomb, któremu towarzyszą niekiedy symetrycznie rozmieszczone po bokach grupy drzew lub krzewów. Pozostała część parku o charakterze swobodnym z jedną lub kilkoma osiami widokowymi, z luźnymi grupami drzew i krzewów, niekiedy efektownymi formami drzew soliterowych /pojedynczych/ o rzadkiej odmianie lub formie. Elementem kompozycyjnym jest często staw lub większy układ wodny, a wzdłuż granicy /najczęściej południowej/ przebiega "chłodnik" - szpaler lub aleja gęsto sadzonych drzew, z reguły grabów lub lipy drobnolistnej, czasem także występują altany drzewne /np. Rutkowice, Kamienna, Wielgie, Radomice, Chodeczek/. Każdy park, jako ukształtowany historycznie układ przestrzenno-kompozycyjny, łączy w sobie różne elementy: naturalne /rzeźba terenu, wody/, architektoniczno-techniczne /obiekt budowlany, drogi, mostki/ i przyrodnicze /roślinność, drzewa/, które scalone w odpowiednią strukturę dają określoną formę i atmosferę. Nie można zatem rozpatrywać parku

* M. Borucki "Ziemia Kujawska pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym. W-wa Skład Główny u Gebettnera i Wolfa 1882, rozdz. XIII Kujawy za czasów Dmochowskiego, s. 220-223.

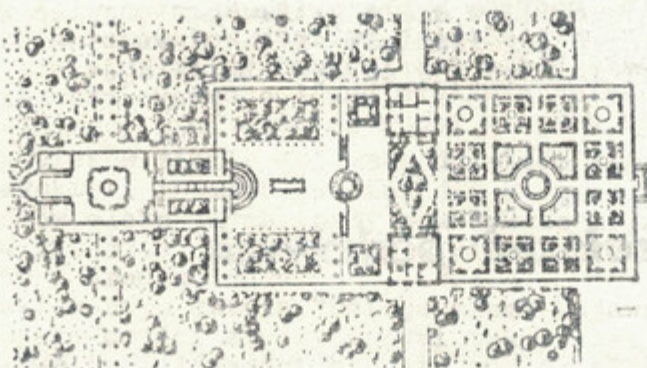
tylko jako zbiorowiska zieleni z pominięciem rysunku kompozycyjnego, podobnie jak nie można brać pod uwagę tylko wartości kompozycyjnych bez uwzględnienia żywej substancji roślinnej, która tę kompozycję wypełnia i uzupełnia przestrzennie. Istotny przy założeniach parkowych jest również właściwy dobór miejsca i sposób powiązania parku z otaczającym krajobrazem. Zachowane w województwie założenia parkowo-dworskie świadczą o przemyślanym i celowym sposobie ich lokalizowania w terenie, o umiejętnym wykorzystywaniu naturalnych walorów środowiska i powiązaniu kompozycji wewnątrz ogrodowych czy osi widokowych z otwartym krajobrazem. Wiele parków wyróżnia się malowniczością położenia /np. Baruchowo, Wola, Ugoszcz, Kazimierzewo, Służewo, Zbójno, Chełmica/, czy też umiejętnością powiązania niewielkich czasem założeń ogrodowych z otwartym krajobrazem otaczających pól czy łąk /np. Nadróż, Nasiegniewo, Ustronie/. Zachowane parki to w większości założenia niewielkie 1 - 5 ha, choć znajdują się również większe do lub powyżej 10 ha /m.in. Bogusławice, Sokołowo, Chalin, Dębice, Ugoszcz, Wielgie/. Niektóre z założeń mają zewnętrzne powiązania, tworząc w krajobrazie rozległe kompozycje przestrzenne, łączące - poprzez zadrzewienia śródpolne lub naturalne zbiorniki wodne - sąsiadujące ze sobą zespoły parkowo-dworskie np.: Kikół-Sumin-Lubiń, Więckawice-Unisławice-Baruchowo, Smólsk-Popowiczki, Rutkowiec-Kamienna, lub też w obrębie miejscowości powiązania z zadrzewieniem przykościelnym /np. Kłóbka, Ostrowąs, Łowiczek/. Często też drogi łączące sąsiadujące majątki obsadzone były szpalierami drzew tworzącymi aleje, zachowały się do dziś znaczne ich fragmenty /np. aleje kasztanowców z Bogusławic w kierunku Więckawic; przy drodze Kruszyn-Smiłowice, Wieniec-Brzezcie, czy Zbójno-Ostrowite/. Niektóre parki wyróżniają się bogactwem różnorodnych gatunków drzew i krzewów, tworzących interesujące przyrodnicze zespoły /m.in. Aleksandrów, Brzezcie, Kruszyn, Wieniec, Falborz/. Spośród gatunków drzew rodzimych występują w parkach te, które były podstawowym składnikiem dawnych, wielokulturowych lasów, tj. lipa drobnolistna, dąb szypułkowy, jesion wyniosły, olcha czarna, klon, jawor, buk, grab, wiąz, brzoza. Z gatunków obcych, zadomowionych, do najczęściej spotykanych należą: kasztanowiec, orzech włoski, topola włoska, sosna wejmutka, świerk srebrzysty, grochodrzew, żywotnik, jodła kalifornijska, rzadziej miłorząb dwukłapkowy, choinka kanadyjska czy platany, których piękne okazy mamy m.in. w Sierzchowcu /pomnik przyrody/, Toporzyszczewie i Dobrem. W wielu parkach spotkać można grupy cennego starodrzewu /np. dęby w Gulbinach, Jastrzębiu, Sosnowie, Dyblinie; topole i buki w Choceniu, Smiłowicach, Woli; lipy w Dobrem, Jarantowicach czy Łowiczku/, lub pojedyncze okazy, starsze od założenia parku a będące pozostałością dawnego lasu, w którego miejsce wkomponowany został park. Niektóre z nich uznane są już za pomniki przyrody /np. buk w Choceniu, modrzew w Sadłowie, kasztanowiec w Mchówku, czy cisy w Skąpem i Zadusznikach/. W parkach województwa znajduje się wiele pomników przyrody, wiele też innych kwalifikuje się do zaliczenia w poczet pomników. Również niektóre parki o cennym starodrzewie proponowane są obecnie do uznania ich w całości jako pomniki przyrody /m.in. park w Woli/.

C. Twórcy założeń parkowych

Twórcy większości parków pozostają anonimowi. Tylko w nielicznych przypadkach istnieją materiały źródłowe pozwalające na ustalenie autorstwa. Dotyczy to zresztą głównie rekonstrukcji parków, przepro-

wadzanych w końcu XIX lub początku XX wieku. Przypuszczać należy, że niektóre projektowane były przez budowniczych czy architektów wraz z obiektem architektury /jak np. w przypadku Więckawic, gdzie autorstwo parku przypisywane jest Janowi Heurichowi Starszemu, budowniczemu pałacu w 1887 r./. Większość parków zakładana była prawdopodobnie przez samych właścicieli, wśród których dużo było ogrodników-amatorów, jak np.: Władysław Zieliński właściciel i założyciel parku w Woli z pocz. XIX w.; Karol Zboiński, wg którego pomysłu powstał w 1 poł. XIX w. park w Kikole; czy też amatorów planistów, jak: P. Sumiński, który w latach 1850-60 założył park w Zbójnie i A. Borzewski - właściciel parku w Ugoszczu w 2 poł. XIX w. Wg pomysłu właściciela /B. Olaszewskiego/ powstał też w początkach XX w. park w Zarzeczewie Nowym. W ciągu XIX w. wykształciła się też kadra zawodowych "planistów" czy "architektów" ogrodów. Do znanych twórców ogrodów należał Władysław Kronenberg /1859-1934/, który założył wiele ogrodów w Polsce, a także na Białorusi i na Krymie, w tym w swoich rodzinnych posiadłościach w Brzeziu i Wieńcu. Twórczość jego wywarła zapewne duży wpływ na założenia parkowe w województwie włocławskim. Znamiona jego stylu, nawiązującego w charakterze do typu obwodnicowych ogrodów francuskich, noszą też parki w Rutkowicach, Kamiennej i Choceniu. Wybitnymi, a działającymi również na naszym terenie, planistami byli również: Franciszek Szanior /1853-1945/ - projektujący m.in. urządzenie parku miejskiego we Włocławku i Ciechocinku oraz Stefan Celiński /1874-1961/, z którym związane są rekompozycje parków w Kikole, Ugoszczu, Bogusławicach, Chodoczku prowadzone w latach 1904-1911. Zapewne realizowane wg koncepcji tych planistów założenia parkowe inspirowały miejscowych ogrodników i właścicieli, którzy czerpiąc z ogólnych wzorców, zakładali parki we własnych majątkach, dostosowując je do swoich gustów i możliwości. Wiele parków posiada nieprzeciętne wartości jako dokumenty dla historii sztuki czy architektury krajobrazu. Wszystkie natomiast, mimo poważnego niekiedy zniszczenia układu kompozycyjnego, posiadają wartości poznawcze. Są nadal ciągle żywymi kolekcjami cennych, a ginących już, gatunków czy form roślinnych, spełniają też istotne funkcje ekologiczne wywierając korzystny wpływ na klimat i biocenozę pól. Służą więc nie tylko kulturze, ale gospodarce i ochronie środowiska przyrodniczego.

mgr Elżbieta Celińska



MUZEUM ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ /3/

w Rypinie

Dwie pierwsze części opracowania zamieszczone zostały w Nr 54 i 55 Biuletynu.

Miasta Ziemi Dobrzyńskiej od XIV do XVIII wieku

sala C

Ziemia Dobrzyńska od XIV do XVIII wieku była, w stosunku do innych sąsiednich terenów, słabo zurbanizowana. Świadczy o tym niski procent ludności miejskiej i brak wykształconych silnych ośrodków miejskich. Jedną z głównych przyczyn takiego stanu rzeczy było bliskie sąsiedztwo Torunia i Włocławka, których Ziemia Dobrzyńska była zapleczem gospodarczym.

Pierwsze ośrodki typu miejskiego zaczęły powstawać na omawianym terenie już w XIII wieku. Zdecydowaną większość miast lokowano do XV wieku: Dobrzyń nad Wisłą /1235/, Górzno /1327/, Rypin /1345/, Lipno /1349/, Bobrowniki /1403/, Skępe /1445/, Nieszawa /1460 - w średniowieczu przejściowo należała do Ziemi Dobrzyńskiej/. W XVI-XVIII wieku nie obserwujemy procesów tworzenia miast w sensie prawnym. Niepowodzeniem zakończyły się próby lokowania w XVI wieku dwóch miast szlacheckich: Strzyg /1552/ i Płonno /1553/. Dopiero w 1789 roku Ignacy Działyński lokował duży ośrodek miejski w Dobrzyniu nad Drwęcą, a Ignacy Antoni Zboiński w 1791 r. dokonał lokacji Kikoża. Nie doszła natomiast do skutku lokacja Radzik Wielkich, chociaż w 1784 r. właścicielka Franciszka z Tarnowskich Przeciszewska uzyskała takie pozwolenie. Wszystkie lokacje odbyły się na prawie chełmińskim.

Miasta Ziemi Dobrzyńskiej były niewielkimi ośrodkami bez określonej specjalizacji produkcyjnej. Pracowało w nich najwyżej po kilku rzemieślników poszczególnych zawodów, obsługujących miasto i najbliższe okolice. Dopiero w XVIII wieku wyraźnie na czoło wysuwają się Dobrzyń nad Wisłą, Nieszawa i Dobrzyń nad Drwęcą, przy jednoczesnym upadku pozostałych miasteczek. Rozwojowi miast Ziemi Dobrzyńskiej sprzyjało położenie na szlakach komunikacyjnych wodnych i lądowych łączących Polskę z państwem krzyżackim, a później pruskim. W średniowieczu na szlakach tych spotykamy komory celne w Bobrownikach, Dobrzyniu nad Wisłą, Lipnie i Rypinie. Najważniejszą arterią wodną była Wisła, ale wykorzystywano także Drwęcę i pozostałe mniejsze rzeczki do spławu drewna. Nadwiślańskie położenie wykorzystali najbardziej w XVII-XVIII wieku mieszkańcy Nieszawy, w słabszym stopniu Dobrzynia i Bobrownik. W XVIII wieku pięć miast Ziemi Dobrzyńskiej było własnością królewską /Dobrzyń nad Wisłą, Rypin, Lipno, Bobrowniki, Nieszawa/, trzy stanowiły własność szlachecką /Skępe - rodziny Zielińskich, Kikół - Zboińskich, Dobrzyń nad Drwęcą - Działyńskich i Górzno - będące własnością biskupów płockich/.

Krótki zarys dziejów miast Ziemi Dobrzyńskiej do końca XVIII wieku.

B o b r o w n i k i - nazwa miasta została utworzona od wyrazu "bobrownik" - człowiek ze stanu służebnego zajmujący się bobrami. Początek osadzie dali zatem bobrownicy, którzy wykonywali powinności na rzecz dworu książęcego. Do Ziemi Dobrzyńskiej przyłączyli ją w roku 1329 Krzyżacy, gdyż poprzednio należała do kasztelanii włocławsko-brzeskiej. Od 1343 r. Bobrowniki były główną siedzibą księcia dobrzyńskiego. W połowie XIV wieku czynna była tu komora celna. W 1377 roku

osada nadana została przez Ludwika Węgierskiego Władysławowi księciu opolskiemu, który sprzedał ją wraz z Ziemią Dobrzyńską Krzyżakom. Wzniesli tu oni zamek obronny, a w 1403 roku lokowali miasto. W roku 1404 Bobrowniki zostały wykupione przez Władysława Jagiełkę, jednak w 1409 r. ponownie znalazły się pod okupacją krzyżacką. Po 1411 roku zamek był siedzibą starostów grodowych Ziemi Dobrzyńskiej. Rozwój miasta został zahamowany przez najazdy Szwedów w XVII wieku. Powolny upadek Bobrownik zakończył się utratą praw miejskich w 1868 roku.

D o b r z y ń n a d W i s łą - nazwa miasta pochodzi zapewne od osoby lub, jak uważa literatura wcześniejsza, od "dobrych gruntów" występujących w okolicach Dobrzynia. Natomiast niewątpliwie od Dobrzynia nad Wisłą pochodzi nazwa całej Ziemi Dobrzyńskiej. Pierwsza wzmianka źródłowa o Dobrzyniu datowana jest na rok 1065. Dokładna data lokacji nie jest znana. Już jednak w 1235 r. nazwany jest miastem /civitas/. Od XIII wieku Dobrzyń był ośrodkiem kasztelanii, od 1290 r. stolicą Ziemi Dobrzyńskiej i siedzibą księcia. W 1329 roku miasto zostało zajęte przez Jana Luksemburskiego, który w roku następnym oddał je Krzyżakom. W 1343 roku Dobrzyń powrócił do Polski, lecz w 1392 roku ponownie znalazł się w posiadaniu Zakonu, który okupował miasto do 1404 roku. W 1409 r. Krzyżacy ponownie zajęli Dobrzyń. W XVI wieku miasto przeżywało okres rozwoju dzięki ożywionemu handlowi z Gdańskiem. Było także siedzibą niegrodowego starostwa. Zniszczony przez Szwedów Dobrzyń nigdy nie powrócił do dawnej świetności. W 1793 roku wraz z całą Ziemią Dobrzyńską został zagarnięty przez Prusy.

G ó r z n o - nazwa pochodzi od wyrazu "góra", ponieważ miasto leży na niewielkim wzniesieniu. Pierwsze wzmianki o Górznie pochodzą z lat 1229 i 1239. Była to wówczas wieś biskupów płockich. Prawo miejskie chełmińskie otrzymało Górzno w 1327 roku. Lokacja ta prawdopodobnie nie udała się, gdyż w 1375 r. biskup Scibor wystawił nowy przywilej, potwierdzony w 1592 r. Mieszkańcy utrzymywali się z rzemiosła, handlu, rybołówstwa i rolnictwa. Jako własność biskupów miasto stanowiło siedzibę klucza majątkowego i dekanatu wchodząc w skład diecezji płockiej. Do Ziemi Dobrzyńskiej Górzno zostało przyłączone w 1343 roku, poprzednio należało w latach 1267-1303, do księstwa inowrocławskiego, a w latach 1303-1343, z krótkimi przerwami, do państwa krzyżackiego. W roku 1600 Zygmunt III Waza ustanowił w Górznie trzy jarmarki doroczne oraz targ tygodniowy. W dniu 19 lutego 1629 r. pod Górzniem doszło do bitwy ze Szwedami, którą wojsko polskie przegrało. Całkowitemu zniszczeniu uległ wówczas zamek - siedziba urzędników biskupich. W 1772 roku miasto znalazło się pod zaborem pruskim. W rok później zniszczone pożarem utraciło prawa miejskie, które odzyskało dopiero w 1833 roku.

K i k ó ł - nazwa miejscowości jest trudna do ustalenia. Po raz pierwszy pojawia się w dokumencie Konrada Mazowieckiego z 1236 roku. U podstaw nazwy leży rdzeń "kik", który oznaczał coś obciętego. Przez Kikół prowadził stary szlak handlowy do Torunia, co ułatwiało rozwój gospodarczy. Od XVI wieku wieś była własnością rodziny Zboińskich. W 1745 roku król August III nadał osadzie przywilej zezwalający na odbywanie czterech jarmarków w roku. Prawo miejskie otrzymał Kikół w 1791 roku od ówczesnego właściciela Ignacego Antoniego Zboińskiego. W wyniku drugiego rozbioru Polski miasto zostało włączone do monarchii pruskiej. Kikół utracił prawa miejskie w 1883 roku.

L i p n o - nazwa wywodzi się od wyrazu "lipa" i występuje w źródłach historycznych od połowy XIV wieku. W 1349 roku książę łęczycko-dobrzyński Władysław, udzielił zezwolenia wójtowi Mikołajowi Rudnikowi na lokowanie miasta według prawa chełmińskiego. Lipno posiadało charakter

miejski prawdopodobnie jeszcze w okresie przedlokalnym. Silny rozwój miasta nastąpił od końca XIV wieku, kiedy Lipno stało się siedzibą powiatu, miejscem sądów ziemskich i sejmików szlachty dobrzyńskiej. W czasie wojen polsko-krzyżackich, na początku XV wieku, miasto było kilkakrotnie niszczone przez wojska zakonne.

Znaczny rozwój przypada na XVI wiek i związany jest z sukiennictwem i handlem. Zniszczenia w okresie najazdów szwedzkich w XVII wieku spowodowały osłabienie gospodarcze Lipna. W 1793 r. w wyniku rozbioru Polski Lipno znalazło się pod panowaniem pruskim.

◆ **N i e s z a w a** - nazwa miasta pochodzi od nazwy osobowej "Niesz". Pierwotnie związana była z zamkiem założonym na lewym brzegu Wisły, poniżej Torunia. W 1230 roku Konrad Mazowiecki oddał zamek Krzyżakom, którzy zorganizowali tam siedzibę komturii. Dopiero w 1422 roku na mocy pokoju w Melnie, Władysław Jagiełło odzyskał Nieszawę. Założona na pocz. XV wieku wokół zamku osada otrzymała w 1431 roku prawa miejskie i stanowiła konkurencję dla Torunia. W latach 1460-1462 została w związku z tym, na prośbę Torunian, za zgodą króla Kazimierza Jagiellończyka, zburzona i przeniesiona w górę Wisły, na obecne miejsce. Uzyskała wówczas /1460 r./ ponownie prawa miejskie. Od XVI wieku nastąpił dynamiczny rozwój miasta związany z handlem wiślanym i rzemiosłem. Po wojnach szwedzkich od połowy XVII wieku miasto przeżywało kryzys. Do końca istnienia Rzeczypospolitej nie wróciło już do dawnej świetności. Od 1793 roku Nieszawa znajdowała się pod zaborem pruskim.

◆ **S k ę p e** - nazwa miasta znana jest z dokumentów XV-wiecznych i pochodzi od wyrazu "skąpy". W XV wieku osada była własnością Kościeleckich herbu Ogończyk. Na prośbę Mikołaja Kościeleckiego, chorążego bydgoskiego, Kazimierz Jagiellończyk nadał w 1445 roku prawo miejskie, potwierdzone w 1530 r. Około 1564 r. miasto przechodzi w posiadanie Sebastiana Mieleckiego, kasztelana wiślickiego, a następnie staje się własnością Działyńskich. Od początku XVIII wieku do 1945 r. właścicielami Skąpego jest rodzina Zielińskich. Dzieje miasta związane są ściśle z sąsiednim Wymyślinem, własnością zakonu Bernardynów, którzy w końcu XV wieku, z fundacji Mikołaja Kościeleckiego, zbudowali tu kościół i klasztor. W 1772 roku, w wyniku rozbioru Polski, Skąpe znalazło się pod panowaniem pruskim. W 1867 roku utraciło prawo miejskie.

◆ **R y p i n** - nazwa miasta pochodzi od nazwy osobowej "Rypa". Pierwsza wzmianka źródłowa o Rypinie znajduje się w dokumencie z 1065 roku. Do początków XIV wieku osada o nazwie Rypin leżała na terenie dzisiejszej wsi Starorypin. W 1323 roku w źródłach występuje już nowy gród na terenie obecnego Rypina, a obok grodu osada typu miejskiego, nazwana w dokumencie z 1326 roku miastem /civitas/. Przywilej lokacyjny na prawie chełmińskim dla miasta wydał książę dobrzyński Władysław - 24 czerwca 1345 roku. Miasto zostało otoczone murami obronnymi, z których do dnia dzisiejszego zachował się niewielki fragment przy kościele św. Trójcy. W XIV-XV wieku Rypin był siedzibą starostwa, miejscem ziemskich sądów oraz komory celnej. Rozwój miasta zahamowany został jednak zniszczeniami wojennymi, spowodowanymi najazdem Krzyżaków, w latach 1409 i 1431. Chcąc ratować miasto, królowie polscy potwierdzali i rozszerzali przywileje w latach 1526 i 1570. W połowie XVII w. Rypin został zniszczony w wyniku najazdu szwedzkiego. Po drugim rozbiorze w 1793 roku, Rypin został włączony do zaboru pruskiego.

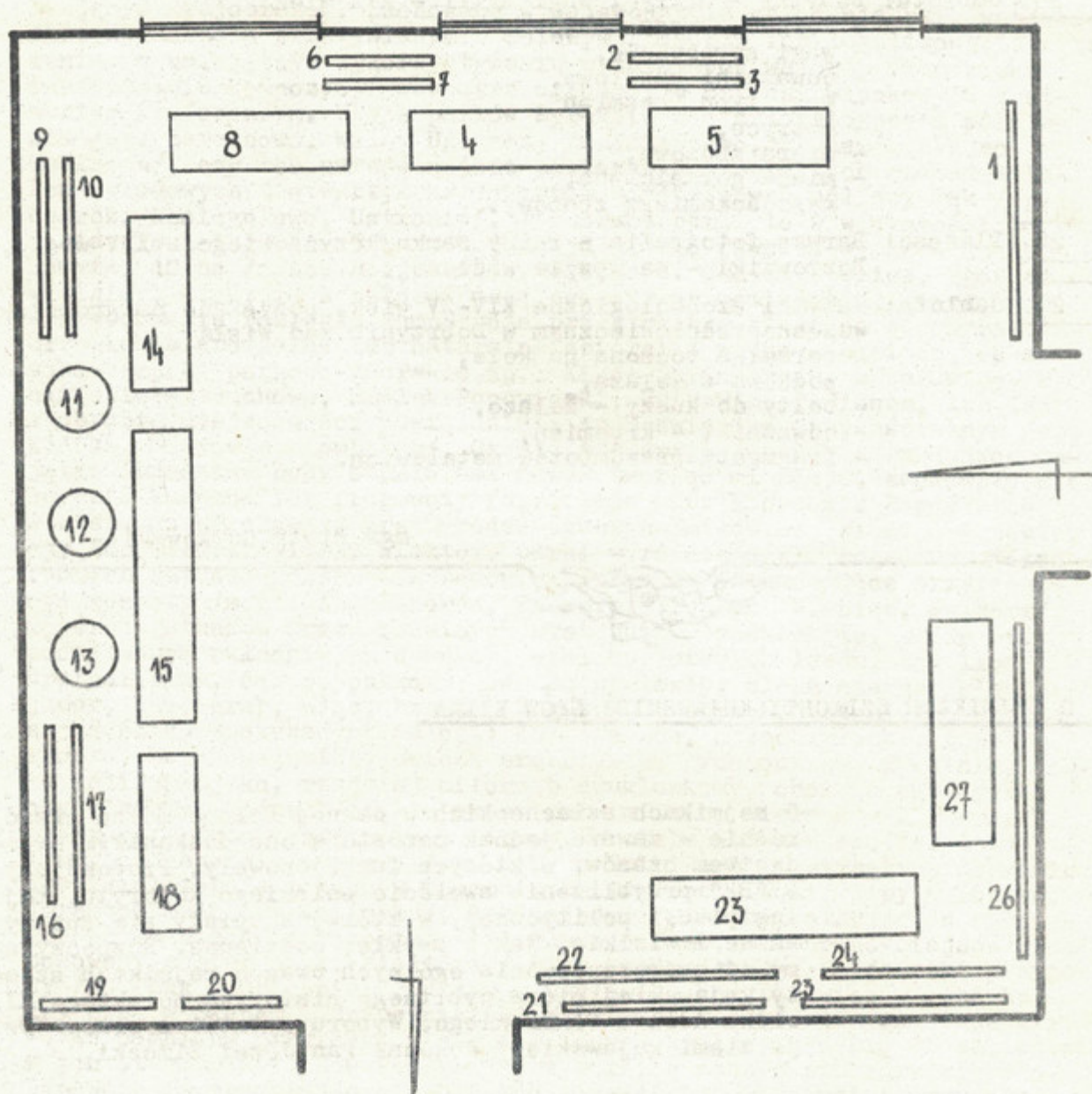
W SALI

C

»Miasta Ziemi Dobrzyńskiej od XIV do XVIII wieku «

1. Plansza: Tekst - krótka historia Bobrownik do poł. XIX wieku.
2. Mapa: Miasta Ziemi Dobrzyńskiej XIII-XVIII wiek.
3. Plansza: Miasta Ziemi Dobrzyńskiej, zawiera dane: daty nadania i utraty praw miejskich, rodzaj własności, liczba mieszkańców w latach 1793/94 i 1961.
4. Gabłota: Zabytki numizmatyczne - srebrne monety obiegowe z terenu ziem polskich XIV-XVII wiek.
5. Gabłota: Zabytki numizmatyczne srebrne i miedziane monety obiegowe z ziem polskich - wiek XVII i XVIII oraz papierowe bilety skarbowe z okresu powstania kościuszkowskiego i styczniowego.
6. Plansza: Herb Ziemi Dobrzyńskiej.
7. Gabłota: Faksymila części dokumentu - przywilej lokacyjny dla miasta Rypina z 1345 roku /tłumaczenie z łaciny/.
8. Gabłota: Zdjęcia akwarel przedstawiające zabytki architektoniczne Rypina wg stanu z połowy XIX wieku. Oryginały znajdują się w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego:
 - ruiny kościoła w Starorypinie,
 - brama i szczątki muru miejskiego - widok od strony wjazdu do miasta,
 - brama sierpecka w Rypinie - widok od strony miasta.
- 9 i 10. Plansze: Tekst - dzieje Rypina w latach 1065-1866.
- 11, 12 i 13. Zabytki: Portrety szlachty Ziemi Dobrzyńskiej, olej na płótnie, XIX wiek.
14. Gabłota: Zabytki:
 - pas słuoki,
 - szabla - XVIII wiek.
15. Gabłota: Zabytki:
 - zamki - żelazo XVIII wiek,
 - klucz - żelazo XVIII wiek,
 - kopia XVIII wiek,
 - granat ręczny XVIII wiek,
 - pocisk artyleryjski XVIII wiek,
 - strzelba skałkowa XIX wiek.
16. Plansza: Zdjęcie sepiowane bramy miejskiej w Rypinie zwanej sierpecką /stan z 1938 r./. Element architektury gotyckiej z XIV wieku.
17. Plansza: Barwna fotografia przedstawiająca kościół św. Trójcy w Rypinie.
18. Gabłota: Fotokopia planu miasta Rypina z 1799 roku, plan miasta Rypina z końca XVIII wieku - rysunek w tuszu.

sala C Plan ekspozycji



19. Plansza: Tekst - krótka historia Lipna XIV-XVI wiek.
 20. Gablota: Faksymila dokumentu - przywilej lokacyjny dla miasta Lipna z 1349 roku /tłumaczenie z łaciny/.
 21. Plansza: Barwna fotografia - grodzisko wczesnośredniowieczne w Dobrzyniu nad Wisłą.
 22. Plansza: Tekst - krótka historia Dobrzynia nad Wisłą, XIII-XVII w.

23. Plansza: Fotografia czarno-biała - grodzisko wczesnośredniowieczne w Górznie, stan z początku lat 60-tych XX wieku.
24. Plansza: Tekst - krótka historia Górzna XIV-XIX wiek.
25. Gablota: Zabytki - miary i wagi XVIII - XIX wiek
 - korzec - waga zbożowa,
 - wagi sprężynowe,
 - odważniki handlowe,
 - wagi typu "bezmian",
 - matryce,
 - miara zbożowa,
 - miara gorzelniana,
 - gęstościomierz zbożowy.
26. Plansza: Barwna fotografia - ruiny zamku krzyżackiego z XIV wieku, Bobrowniki - na wyspie wiślanej.
27. Gablota: Zabytki archeologiczne XIV-XV wiek, pozyskane na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Dobrzyniu nad Wisłą
 - ceramika toczona na kole,
 - podkowa z żelaza,
 - bełty do kuszy - żelazo,
 - odważniki - krzemień,
 - fragmenty przedmiotów metalowych.

mgr Piotr Gałkowski



O SEJMIKACH SZLACHTY KUJAWSKIEJ SZÓW KILKA

O sejmikach szlacheckich w dawnej Polsce można pisać różnie - zawsze jednak pozostaną one doskonałym świadectwem czasów, w których funkcjonowały. Proponujemy w "BP" przybliżenie swoiście polskiego kolorytu, tej instytucji politycznej, w której skupiały się sprawy ważne i wielkie, jak i zwykłe, codzienne. Rozpoczynamy od zaprezentowania ogólnych uwag o sejmikach szlachty kujawskiej pióra wybitnego historyka polskiego XIX wieku Adolfa Pawińskiego. Wyboru cytatów z pracy "Dzieje ziemi kujawskiej" dokonał Pan Józef Zimecki.

Przez szereg wieków ziemia kujawska dzieliła się na dwa województwa - brzesko-kujawskie i inowrocławskie, dla których, w latach panowania w Polsce królów elekcyjnych, były powoływane sejmiki szlacheckie. Sejmiki te w zasadzie odbywały się w miasteczku Radziejów Kuj., jako że leżało ono w środku Kujaw. Adolf Pawiński w swym dziele "Dzieje ziemi kujawskiej" /1888 r./ w pierwszej jego części między innymi tak pisze: "... Przy podziale na dwa województwa, gdy równości być nie mogło, młodsze ustąpiło pierwszeństwa starszemu. Młodszemu zaś było to, którego stolica Inowrocław

już w samej nazwie mieściło wskazówkę, iż było juno - czyli ino - t.j. młodszym Włocławkiem w porównaniu z owym gdzie był stary Włocławek. Brzeskie zatem województwo zachowało pierwsze miejsce".

Ale wróćmy do organizacji sejmików.

Udział w zgromadzeniach sejmikowych brali: biskupi, wojewodowie, kasztelanowie,* dygnitarze, urzędnicy ziemscy, grodcy, officialiści /urzędnicy na zamkach/, całe rycerstwo, żupnicy i szlachta. Do dygnitarzy zaliczano senatorów i przedstawicieli kancelarii królewskiej, którzy sporadycznie brali udział w obradach sejmikowych.

Na obradach sejmikowych pierwsze miejsce zajmuje biskup przed senatorami i kancelistami królewskimi. Laudum z 1746 r. nazywa biskupa "pierwszym senatorem" województw kujawskich /biskupem kujawskim w tym czasie był Stanisław Dąbski/.

Bardzo interesującą sprawą na zebraniach sejmikowych była frekwencja. A. Pawiński tak pisze na ten temat: "Oba województwa /113 mil²/ liczyły w drugiej połowie XVI w. z górą 850 wsi. Gdyby wziąć po jednym właścicielu tylko w każdej wsi, byłoby ich 850. Ponieważ jednak w obu województwach gęsto rozsiadła się była szlachta drobna, której naliczyliśmy około 4.000 głów, bierzemy więc najmniejszą liczbę 500 głów takich, którzy jako dorośli brali udział w sejmiku. Powstałaby razem /z senatorami, wojewodami, kasztelanami itd./ liczba około 1350 sejmikujących. Odrzucimy 30% na dobra duchowne, królewskie /na dobra połączone w większych kluczach, których na Kujawach zresztą nie wiele/, na dobra nieletnich, wdów itd., a otrzymamy co najmniej 1000 głów uprawnionych do stawania na sejmiku. Ponieważ i czeladź szlachecka, służy szlachta u panów dygnitarzy także, lubo z pewnem ograniczeniem a później nawet i wojskowi /1764 r. rotmistrzowie i chorążowie niekiedy i towarzysze/ udział brali na sejmikach, łatwo się przeto zgodzić, że liczba 1000 głów w XVI stuleciu, również jak i w następnych, wyraża ogół szlachty, mogącej uczestniczyć w obradach sejmikowych i że zatem 700 głów sejmikującej szlachty należy uważać za liczbę prawie średnią, prawie normalną". I dalej: "W 1733 roku, gdzie na 374 uczestniczących znajduje się 60 osób z koła dygnitarzy i urzędników, wskazuje wyraźnie, że w zebraniu takim tłum czyli gmin grał ważną rolę - w jednym i drugim znaczeniu - dodatniem i ujemnem".

W zasadzie sejmiki kujawskie odbywały się w Radziejowie Kuj., lecz bywało, że sporadycznie odbywały się one w innych miejscowościach, jak w Przedzcu, Kowalu, Bytoniu pod Radziejowem /1628 r./, Starym Brześciu /1628 r./, Morzycach /1703 r./, Piaskach pod Lubrańcem /1710 r./ i innych, a działo się to zwłaszcza po "upadku Radziejowa". A. Pawiński podaje: "W zwykłym miejscu sejmikowania w Radziejowie obradowano nie w żadnym gmachu świeckim, nie w kancelaryi grodzkiej, bo tam pomieszczenie było za szczupłe, ale zgromadzano się na obrady w miejscu jedynie dość obszernem - w kościele farnym. O ile sądzić można z dzisiejszego rozkładu, a zmiany żadne, jak świadczą stare mury, nie zaszkły, to wnętrze kościoła nie było tak obszerne, aby się w niem mogło wygodniej więcej jak 500 osób pomieścić. Jeżeli więc liczniejszy był sejmik, to zapewne wyczajem i gdzieindziej utartym obradowano na cmentarzu kościelnym, albo też panowie dygnitarze i urzędnicy i co przedniejsza szlachta zasiadali w ławkach w kościele, a poza murami na cmentarzu gromadził się gmin szlachecki. Zaszedł jednak około 1670 r. wypadek, kiedy z powodu rozlania krwi w kościele podczas zwady sejmikowej świą-

* Ziemia kujawska posiadała 5 kasztelanii: Brześć Kuj., Kowal, Kruszwica w województwie brzesko-kujawskim, Inowrocław i Bydgoszcz w województwie inowrocławskim oraz dwie kasztelanie mniejsze w Konarzewie i Słońsku.

tynie zamknięto. Szlachta była więc pozbawiona zwykłego miejsca, gdzie swoje narady odbywała. Wyprawiono wprawdzie niebawem posłów do księdza biskupa kujawskiego z prośbą, aby przyspieszyć raczyk "rekoncyliacją" kościoła, ale sprawa ta ciągnęła się snadź bardzo długo, skoro jeszcze w 1685 r., a więc w 15 lat później, w tej samej myśli proszono posłów na sejm wysłanych o wstawienie się do biskupa kujawskiego "aby innodam censovio ecclesiam województw /kujawskich/ uwolnić chciał". Przez ten czas sejmiki odbywały się w innym, który na szczęście znajdował się w Radziejowie obok farnego. Był tam klasztor OO Franciszkanów /.../. Podczas najścia szwedzkiego w 1703 r., kiedy obawiano się lada chwila zajęcia Radziejowa przez Szwedów, zbierano się kilkakrotnie w polu między Morzycami i Niegibalicami i późną jesienią nawet odbywały się narady pod gołem niebem. W 1710 r. kiedy dla morowego powietrza podobnie nie zbierano się w Radziejowie, ale na błoniach lub w polu, w końcu listopada /26/, już tak dokuczyła szkota i zimno, że postanowiono odbyć sejmik grudniowy we wsi Piaskach, zapewne pod osłoną chat wiejskich ...". Po wojnach szwedzkich i po "klęsce moru", Radziejów "przyszedł do ostatniego upadku, którego widok przeraził nawet serca zatwardziałyeh zwykle na nędze mieszczańską ziemian kujawskich i echo tego jęku, współczucia odbiło się nawet w instrukcji poselskiej, domagającej się pewnych ulg na rzecz miasteczka. Radziejów - locum consyliorum ab aevo województw naszych, od dwunastu set osady przyszedł do dwudziestu chałup, więcej długów niż snopków na poszyciu mających". Powoływanie i ustalanie terminów ich odbywania ustalali królowie polscy. Królowie ustalali również cel zwoływania sejmików od czego niejednokrotnie "wyłamywała się szlachta". Przewodniczącym sejmiku był marszałek wybierany przez zgromadzenie na czas nieograniczony. Każde zgromadzenie sejmikowe było protokołowane i podpisywane przez część zgromadzonych "podpisem własnym albo ręką prowadzoną". Marszałek sejmiku spełniał ważne obowiązki: na zawiadomienie kancelarii królewskiej zwoływał sejmiki, prowadził obrady sejmikowe, w czasie na nich głosowania głosy rozdawał i zbierał, "on wnioski czynił i konkluzje stawiał, redagował niekiedy uchwały i instrukcje sejmikowe i stwierdzał je własnym podpisem". Od 1683 r. marszałek był zobowiązany składać przysięgę przed zgromadzonymi na rzetelne pełnienie swych obowiązków.

Najbardziej godną uwagi jest sprawa przeprowadzania uchwał na sejmikach. A. Pawiński tak pisze o tych sprawach: "Równość zupełna panowała co do głosów na sejmiku. Ani senatorowie, ani urzędnicy nie mieli wyższości nad prostą szlachtą, chyba tylko oddawano im pierwszeństwo co do porządku, w jakim zdania wypowiedano. Pewne ograniczenie zaprowadzono dopiero w 1690 roku, nie wcześniej, kiedy postanowiono, o ile się zdaje, po raz pierwszy wyłączyć od obierania posłów szlachtę gołotą tj. takich, którzy nie płacili podatków, posiadłości nie mieli, a na sejmiku bywając jako słudzy i czeladź dworeka zamożniejszych ziemian, nie mogli zasiadać w ławkach, tylko stać byli powinni bądź przy swych panach bądź w tłumie gminu szlacheckiego. W roku bowiem 1764 wyraźnie laudum sejmikowe uchwała nie usuwać "ab activitate braci naszych w województwach tych urodzonych, chociażby ich calamitas temporum do straty substancji przyprowadziwszy /.../ Przyznano więc jako zupełnie równe prawo głosu mających - szlachtę zubożoną, bez posiadłości, tylko usunięto szlachtę gołotą z innych województw pochodzącą, a więc napływową, czasowo na Kujawach bawiącą".

Opracował
Józef Zimiecki
Kowal

Z przewodnickiego lamusa

"MAGAZYNY I MŁYNY SOLNE"

O solnictwie na Kujawach pisaliśmy już w "BP" kilkakrotnie, lecz problem ten jest na tyle istotny, iż wracać będziemy do niego jeszcze nie raz. Teraz publikujemy rozdział "Magazyny i młyny solne" zaczerpnięty z pracy M. Morawskiego "Monografia Włocławka" wydanej sumptem autora w 1933 - jako przyczynek do dziejów kujawskiego solnictwa.

"Oprócz licznych spichrzów na zboże we Włocławku jako porcie handlowym były też liczne od czasów bardzo dawnych składy albo magazyny solne, na sól sprowadzaną tu Wisłą z Małopolski z salin t. zw. ruskich lub samborskich, t.j. z Wieliczki i Bochni.

Sól przeważnie była tu dowożona galarami, które po wyładowaniu soli, na miejscu zostawiano, rozbierano i sprzedawano jako budulec.

Sól ta była w postaci brył solnych, które dopiero w magazynach i młynach solnych włocławskich były zamieniane na sól sypką i zdatną do użytku i jako taka stąd wreszcie była ona rozwożona po całym kraju, po uprzednim pobraniu cła i podatku przez urzędników skarbowych, przebywających w tym celu w Włocławku.

Po drugim rozbiornie /1793/, gdy Włocławek dostał się pod zabór pruski, za Zgłowiączką na Zazamczu pobudowano nowe magazyny solne z domem mieszkalnym dla urzędników skarbowych, poborców cła i podatku od soli. Według inwentarza z dn. 5.V.1869 r. magazyn solny we Włocławku składał się z czterech wielkich szop, do składowania soli przeznaczonych, oraz z trzech domów mieszkalnych, dla urzędników magazynowych.

Po rozbiornach, a zwłaszcza po kongresie wiedeńskim, gdy żupy, skąd sól dotychczas sprowadzano, znalazły się pod zaborem austriackim, a Włocławek dostał się pod zabór rosyjski, zaczęto tu składować w magazynach miejscowych sól sprowadzaną z Rosji a później i z Ciechocinka.

Sól z Rosji sprowadzana była również w postaci brył solnych, które były mielone we włocławskich młynach solnych, stanowiących nieodłączną część magazynów solnych.

W końcu XIX w. powstają już w Włocławku młyny solne z nowoczesnymi urządzeniami.

W r. 1890 założony został we Włocławku młyn solny J.P. Bałaszewa, o produkcji rocznej 6000 tonn, przy zatrudnieniu 25 robotników. Młyn ten był czynny do r. 1916.

Drugi młyn solny L. Sterna założony został w Włocławku w 1902 r. z produkcją dzienną 2 wagonów, t.j. 30000 klg. soli, przy zatrudnieniu kilkunastu robotników. Młyn ten był czynny do r. 1914.

O upadku obydwóch wyżej opisanych młynów solnych zdecydował ostatecznie zaprowadzony w tym czasie monopol solny." /AS/



Notatki z przyrodyZŁOĆ ŻÓŁTA

/Gagea lutea/

Rodzina: Liliowate - Liliaceae

W wilgotnych lasach grądowych oraz w łągach, szczególnie jesionowo-wiązowych często nad strumykiem, bądź rzeczką, spotkać możemy wiosną złoć żółtą. Jest to roślina wieloletnia, zimująca pod ziemią w postaci cebulki. Należy ona do tej samej rodziny roślin co pospolicie uprawiana cebula jadalna.

Na pojedynczej kodydze złoci wyrasta 1-7 kwiatów. Kwiaty te są promieniste i 6-krotne. Działki okwiatu od wewnątrz połyskują żółtym kolorem, a od strony zewnętrznej są matowo zielonawo-żółte. Pod nimi znajdują się dwa lancetowate liście kodygowe, brzeźnie owłosione. Od dołu wyrasta jeszcze jeden, równowąskolancetowaty, szerszy liść odziomkowy /rysunek/.

W naszym regionie stanowiska złoci żółtej nie należą do wielkich rzadkości. Żeby jednak móc zachwycić się złotym kolorem jej kwiatów, trzeba wybrać się do lasu już w kwietniu, względnie na początku maja. Później nadziemna część kodygi zamiera. Złoci żółtej, w tych samych miejscach często towarzyszy złoć mała /Gagea minima/. Jest ona rośliną z reguły drobniejszą i posiada 1-2 bardzo wąskie liście odziomkowe i 2 liście kodygowe, z których dolny, często skrzywiony, nie posiada włosków brzeżnych.

mgr Wiesław Cyzman



Złoć żółta. a-cebula z lupiną, b-kwiat, c-słupek z pręcikami

Rysunek na podstawie:
J. Mowszowicz, "Flora wiosenna",
WSiP, Warszawa 1979.

Opracowanie redakcyjne i graficzne: Andrzej Szczepański

Współpraca: Grażyna Bartel

Ryszard Kuczynski

Marzena Sulecka

"Biuletyn Przewodnicki" - ZW PTTK Włocławek, ul. Dubois 1

tel. 412-20. Druk WDK Włocławek. Zezwolenie GUKPiW Warszawa

CP. II-441/1541/1985 r. Nakład 150 egz. Format A-4 Zł. 402/88